

# Literatura a media. „Rękopis znaleziony w Saragossie” a transmedialność

MAGDALENA CYGAN

Uniwersytet Jagielloński

## Streszczenie

*Celem artykułu jest zaprezentowanie najistotniejszych aspektów dotyczących transmedialności w kontekście literatury. Poruszę kwestię konwergencji mediów, interaktywności i multimedialności przekazu. Na przykładzie powieści Rękopis znaleziony w Saragossie pragnę pokazać ewolucję tekstu kultury w opowieść transmedialną. Chciałabym omówić całe spektrum transmedialnych odston tego najstynniejszego dzieła Jana Potockiego. Skupię się na przedstawieniu teatralnej, plastycznej, filmowej i hipertekstowej adaptacji tej powieści. Opiszę także nowoczesny musical i innowacyjny spektakl rysunkowy oparty na Rękopisie znalezionym w Saragossie. Zaprezentuję szereg medialnych inicjatyw i wydarzeń stworzonych w ramach Jubileuszu Jana Potockiego w Łańcucie. Istotna będzie także kulturalna działalność Fundacji New Era Art w Krakowie.*

*Słowa-klucze: Rękopis znaleziony w Saragossie, Jan Potocki, transmedialność, konwergencja mediów*

## Abstract

### ***Literature and media. The Manuscript found in Saragossa and transmediality***

*The aim of the article is to present the most important aspects of transmediality in the context of literature. I discuss the issue of convergence of media, interactivity and multimedia of the message. My idea was to consider the evolution of the text of culture into a transmedia storytelling based on the novel The Manuscript Found in Saragossa by Jan Potocki. The article presents the entire spectrum of transmedial views of Jan Potocki's most famous work. The focus is on the presentation of the novel in the context of theatrical performance, art, film and hypertext adaptation. I also describe a modern musical and an innovative drawing spectacle on the basis of The Manuscript Found in Saragossa. What is more a number of media initiatives and events created as part of Jan Potocki's Jubilee celebrations in Łańcut are shown, as well as the significance of cultural activities of the New Era Art Foundation in Krakow.*

*Keywords: The Manuscript Found in Saragossa, Jan Potocki, transmediality, convergence of media*

Współcześnie obserwujemy ewolucję różnych utworów, tekstów kultury w opowieść transmedialną. Zjawisko to rozwinęło się dzięki kulturze konwergencji, przenikaniu mediów i wymianie informacji. Historia opowiedziana za pomocą jednego medium często jest rozwinięta przy udziale pozostałych. Utwór zostaje wielokrotnie zaprezentowany w kilku odsłonach przy udziale różnorodnych środków przekazu. Pojęcie *transmedia storytelling* zdefiniował Henry Jenkins. W jego książce *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów* możemy przeczytać:

*Opowieść transmedialna rozwija się na różnych platformach medialnych, a każdy tekst stanowi wyróżniającą się i ważną część całości. W idealnej formie opowiadania transmedialnego każde medium porusza się w sferze, w której jest najlepsze, tak aby historia mogła zostać wprowadzona w filmie, a rozwinięta przez telewizję, powieści i komiksy. Jej świat może być eksplorowany w grze komputerowej lub doświadczany jako jedna z atrakcji w parku rozrywki. (...) Czytanie poprzez różne media podtrzymuje taką głębie doświadczenia, która motywuje do większej konsumpcji<sup>1</sup>.*

Dzięki możliwości wyboru interesującej formy wzrasta zaangażowanie odbiorców i rozwija się kultura partycypacji. Oprócz kanałów medialnych duże znaczenie ma urządzenie, z którego nadany został przekaz oraz oczywiście forma komunikatu. W dzisiejszej dobie konwergencji, interaktywności i multitaskingingu ważne jest, aby docierać do odbiorców na różnych platformach medialnych. Istotne aby mieć wyczucie aktualnych trendów. Współcześni widzowie, słuchacze, czytelnicy są bowiem mobilni i elastyczni. Henry Jenkins wyraźnie zaznacza:

*Twórcy fabuł myślą teraz o opowiadaniu w kategoriach tworzenia treści pozwalających na aktywne uczestnictwo konsumentów. Jednocześnie ci sami konsumenci wykorzystują technologie nowych mediów do interakcji z treściami wcześniej przekazywanymi przez stare media. Postrzegają Internet jako narzędzie do wspólnego rozwiązywania problemów, publicznych dysput i oddolnej kreatywności<sup>2</sup>.*

W kontekście rozważań dotyczących transmedialności interesującym przykładem może być powieść *Rękopis znaleziony w Saragossie*. To niewątpliwie najsłynniejsze dzieło Jana Potockiego, które wykorzystuje motyw podróży. Powieść ta zapewniła mu literacką sławę. Wielu badaczy jest zafascynowanych kompozycją dzieła i nazywa Potockiego prekursorem postmodernizmu. *Rękopis znaleziony w Saragossie* łączy w sobie różne odmiany powieści: gotyką, awanturniczą, filozoficzną. Francois Rosset i Dominique Triaire zaznaczają, że to zjawiskowe dzieło jest polimorficzne, bezprzykładne i wymykające się poza określone

<sup>1</sup> H. Jenkins, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Warszawa 2007, s. 95-96.

<sup>2</sup> Tamże, s. 165.

normy<sup>3</sup>. Potocki zbudował tę powieść posługując się kompozycją szkatułkową. To dziennik podróży Alfonsa van Wordena, podzielony na sześćdziesiąt sześć części. Mieczysław Jastrun w książce *Eseje* pisze:

*Historycy literatury (...) nazwali ten typ romansu romanszem szkatułkowym, czyli złożonym z kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu różnych opowieści wtłoczonych w jedną, obejmującą całość, niby sekretarzyk, którego liczne szufladki z malowanymi pejzażami i skrytki tajemne podporządkowane są całości<sup>4</sup>.*

W tej powieści fantastyczno-filozoficznej topos wędrowki jest fundamentem całej narracji i konstrukcji. Potocki pokazał podróż jako absurdalną maskaradę. Podczas tajemniczej i irracjonalnej peregrynacji bohaterowie przeżywali makabryczne i budzące grozę przygody. Alfons van Worden był wystylizowany na bohatera rycerskich romansów. Mieczysław Jastrun podkreśla, że to właśnie dalekie podróże Jana Potockiego były źródłem inspiracji do stworzenia tego dzieła:

*Podróże Potockiego były przygotowaniem do fantastycznego romansu. One podsunęły mu pomysł powieści, otworzyły przed nim skarby egzotyki orientalnej. Decydująca dla Rękopisu jest podróż do Hiszpanii<sup>5</sup>.*

W powieści można zauważyć fascynację różnorodnością kultur i dominację wątków orientalnych. Mauretańska Hiszpania kusi wschodnią zmysłowością, przyciąga egzotyczną estetyką i architekturą. Nie ulega wątpliwości, że czytelnicy docenili tajemniczość, baśniowość i oniryczność tego dzieła. Aleksandra Kroh w książce *Jan Potocki. Daleka podróż* twierdzi:

*Rękopis znaleziony w Saragossie staje się książką kultową. Przetłumaczony na mnóstwo języków, raduje wciąż rosnącą liczbę czytelników. Przeznaczenie, w odruchu wspomniałomyślności, przyznało Janowi Potockiemu, nad którym tak długo się znęcało, prawo do triumfu. Ze wszystkich rękopisów spalonych, zbutwiałych, zagubionych na zawsze, owoców marzeń i rozpaczonych nieznanych autorów, wybrało do uratowania właśnie ten<sup>6</sup>.*

W 1847 roku został opublikowany polski przekład powieści *Rękopis znaleziony w Saragossie*, którą Potocki ukończył niedługo przed śmiercią. Francois Rosset i Dominique Triaire w książce *Z Warszawy do Saragossy. Jan Potocki i jego dzieło* tak piszą o tej powieści:

---

<sup>3</sup> F. Rosset, D. Triaire, *Z Warszawy do Saragossy. Jan Potocki i jego dzieło*, przeł. A. Wasilewska, Warszawa 2005, s. 13.

<sup>4</sup> M. Jastrun, *Jan Potocki [w:] tenże, Eseje*, Warszawa 1973, s. 252.

<sup>5</sup> Tamże, s. 254.

<sup>6</sup> A. Kroh, *Jan Potocki. Daleka podróż*, przeł. W. Dłuski, Warszawa 2007, s. 248.

*Uznane arcydzieło, tekst-fetysz, lecz tekst zagadkowy nawet w kwestii swojego istnienia, jedyna powieść Jana Potockiego, od ponad stulecia w Polsce, a od kilkudziesięciu lat w innych krajach świata, jest przedmiotem najbardziej przenikliwych komentarzy, najbardziej drobiazgowych badań. (...) Powieść graniczna, powieść-summa, zarazem synteza i prototyp, przypomnienie i zapowiedź, Rękopis znaleziony w Saragossie dopuszcza wszelkie zestawienia i powiązania, a nawet im sprzyja, pobudza uczonych do poszukiwania źródeł, wspomnień i korespondencji<sup>7</sup>.*

Powieść została sfilmowana w 1965 roku przez Wojciecha Hasa. Film fabularny zaczerpnął z literackiej wersji kompozycję szkatułkową. To niezwykle poetycki i oniryczny obraz z elementami kabalistyki, czy gnozy. Można sklasyfikować go jako komedię kostiumową, film awanturiczny, czy baśń. Nakręcony z rozmachem *Rękopis znaleziony w Saragossie* doczekał się międzynarodowych pochwał, rekomendacji od samego Martina Scorsese oraz zdobył nagrody na festiwalu w San Sebastian. Zafascynowany *Rękopisem znalezionym w Saragossie* był również Andrzej Wajda, najsłynniejszy polski reżyser, ikona kinematografii, laureat Oscara za całokształt twórczości. W 2016 roku mistrz obchodził swoje dziewięćdziesiąte urodziny. W ICE Kraków Congress Centre zorganizowano z tej okazji specjalny koncert WAJDA 90 z muzyką do filmów reżysera. Jednak na specjalne życzenie Jubilata Orkiestra Sinfonietta Cracovia zagrała na koniec również fragmenty muzyki skomponowanej przez Krzysztofa Pendereckiego do filmu Wojciecha Hasa *Rękopis znaleziony w Saragossie*.

Kolejną transmedialną odsłoną *Rękopisu znalezionego w Saragossie* jest hipertekstowa wersja tej powieści. W 2013 rok korporacja Ha!art zaprezentowała cyfrową adaptację dzieła Jana Potockiego, dostępną za darmo w sieci. Hipertekst w opracowaniu Mariusza Pisarskiego pozwolił książce na nowo zaistnieć w przestrzeni Internetu. Ta interaktywna wersja oferuje możliwość swobodnego i nielinearnego odczytania tekstu oraz poruszania się po nim intuicyjnie i skojarzeniowo. Można więc śmiało powiedzieć, że jest to zaproszenie do uczestnictwa w niekonwencjonalnej przygodzie i poszukiwania własnych śnieżek w literackim labiryncie. Twórcy wykorzystali całe spektrum innowacyjnych zabiegów: linki nawigacyjne, nowoczesne połączenia tekstowe, graficzne przedstawienie bloków narracyjnych. W gruncie rzeczy tekst *Rękopisu znalezionego w Saragossie* nie został zmieniony, natomiast bogactwo zastosowanych narzędzi zagwarantowało możliwość dowolnego przemieszczania się po utworze. Czytelnicy, chcąc skorzystać z hipertekstowej adaptacji, mają do dyspozycji instrukcję obsługi, pomocne tabele narratorów i bohaterów oraz interaktywną mapę.

Media sporo uwagi poświęciły również widowiskom muzycznym i wersjom teatralnym słynnej powieści Jana Potockiego. Teatr Rozrywki w Chorzowie postanowił stworzyć nowoczesny musical oparty na *Rękopisie znalezionym w Saragossie*. Maciej i Adam Wojtyśzko zajęli się reżyserią spektaklu, natomiast muzykę skomponował Krzesimir Dębski.

---

<sup>7</sup> F. Rosset, D. Triaire, *Z Warszawy do Saragossy. Jan Potocki i jego dzieło...*, dz. cyt., s. 184.

Twórcy docenili oryginalność powieści i jej nietypową budowę. Polska premiera musicalu odbyła się 24 października 2015 roku. Na stronie Teatru Rozrywki znajdziemy informację:

*Świat, wykreowany dwieście lat temu, nie stracił na swej aktualności, ponieważ Potocki odwołuje się do ponadczasowych zasad, takich jak: honor, rycerskość, czy zwycięstwo dobra nad złem. (...) Musical skierowany jest nie tylko do młodzieży szkolnej, ale również do starszych generacji widzów. Tych, którzy pamiętają kultowy film Wojciecha Hasa, którzy – jak sądzimy – z przyjemnością wejdą w baśniowy, pełen erotyki i horroru świat wyobraźni Jana Potockiego<sup>8</sup>.*

Z kolei Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu stworzył w 2014 roku spektakl teatralny inspirowany *Rękopisem znalezionym w Saragossie* w reżyserii Pawła Świątka. Twórcy wybrali te historie, które mogły najbardziej zainteresować współczesnych odbiorców. Z jednej strony poruszono kwestię otwartości na obce kultury, a z drugiej również lęku przed innością. Bohaterem sztuki był Everyman, człowiek mamiony przez różne demony. Wykorzystano tu symbole religii katolickiej, żydowskiej i muzułmańskiej, a samo przedstawienie pełne jest metaforycznych znaczeń. Widzowie mogli odnaleźć w spektaklu problemy pojawiające się w dzisiejszym dyskursie medialnym takie jak: przepływ kultury, globalizm, międzykulturowość. Warto zaznaczyć, że Jan Potocki bardzo cenił sobie otwartość na Innego. W jego dziełach widoczna była sympatia do cudzoziemców i chęć nawiązywania nowych znajomości. Pisarz wyszedł poza podwórko narodowych, a nawet europejskich wartości. W czasach, w których żył Potocki, niektórzy podróżnicy podkreślali swoją odrębność przez ubiór czy obyczaje sarmackie. Uważali się jednocześnie za pełnoprawnych uczestników kultury europejskiej. Wśród Polaków przebywających za granicą można było dostrzec poczucie wyższości i wrogość wobec obcych. Królowała ksenofobia i skłonność do negatywnego oceniania nieznanymi kultur. Z kolei kontakt Potockiego z odmienną cywilizacją przyczynił się do zanikania uprzedzeń i pozwolił mu przemienić się w obywatela świata. Twórcy teatralnej adaptacji *Rękopisu znalezionego w Saragossie* chcieli pokazać więc ponadczasowy charakter tej powieści i aktualność wartości prezentowanych przez jej autora.

Pomimo upływu lat twórczość Potockiego dalej jest ważna dla przedstawicieli sztuki, kultury i mediów. Z okazji dwusetnej rocznicy śmierci pisarza UNESCO ogłosiło rok 2015 Rokiem Jana Potockiego. W Łańcucie zorganizowano uroczysty Jubileusz z licznymi atrakcjami. W programie przewidziano wystawy, w tym cykl ilustracji do *Rękopisu znalezionego w Saragossie*. W planie była też Międzynarodowa Konferencja *Jan Potocki po 200 latach*. Obchodom towarzyszyła również publikacja książki *Jubileusz Jana Potockiego* wydanej przez Muzeum-Zamek w Łańcucie, w której możemy przeczytać:

---

<sup>8</sup> <http://www.teatr-rozrywki.pl/13-aktualnosci/473-rekopis-znaleziony-w-saragossie.html>, (dostęp: 08.12.2017)

*Do dnia dzisiejszego Jan Potocki, autor wspaniałego, niezwykłego, znanego na całym świecie Rękopisu znalezionej w Saragossie nie ma audyencji u polskiej publiczności, na jaką zasługuje. (...) Cieszymy się z przyjazdu polskich i zagranicznych osobistości. Cieszymy się, że to następny, wielki krok w popularyzacji wszystkiego, co napisał i wydał<sup>9</sup>.*

Goście obecni na Jubileuszu w Łąncucie podziwiali cykl współczesnych ilustracji do *Rękopisu znalezionej w Saragossie* autorstwa Slavi Chrystowa, należących do kolekcji Marka Potockiego. To komplet dwunastu dzieł, które są plastyczną interpretacją powieści. Przy tworzeniu obrazów artysta używał gwaszu, akwareli i tuszu. Chrystow zdecydował się na rysowanie piórkiem, lawowanie i złocenia. Wystawa ilustracji w Łąncucie cieszyła się dużym powodzeniem. Ekspozycję można było zobaczyć również na Zamku Królewskim w Warszawie. W książce *Jubileusz Jana Potockiego* znajdziemy informacje:

*Polsko-bułgarski, z turecko-cygańskimi korzeniami, Slavi jest nie tylko zachwycony projektem, ale również proponuje, że on sam wybierze najodpowiedniejsze sceny Rękopisu. (...) Każdy z 12 jego rysunków, poza różnorodnością, talentem, ogromną paletą dziesiątków kolorów i odcieni, uderzająco trafnie przekazuje nie tylko to, co autor napisał i opowiedział, ale również, a może przede wszystkim, to czego Jan Potocki do końca nie wyraził, co tylko dał do zrozumienia, do odgadnięcia, bardziej wrażliwemu i szukającemu ukrytych treści. (...) Powstają bogate, z wieloma scenami, pół-scenami, ćwierć-scenami i na wielu płaszczyznach i w różnej skali, ilustracje<sup>10</sup>.*

Kolejną interesującą inicjatywą była organizacja Roku Jana Potockiego 2015 przez Fundację na Rzecz Promocji i Rozwoju Sztuki New Era Art w Krakowie. Dzięki temu przedsięwzięciu powstało szereg medialnych wydarzeń, które pokazały m.in. nowoczesną odsłonę *Rękopisu znalezionej w Saragossie*. Coraz więcej mówiło się także o dorobku artystycznym, literackim i naukowym samego autora tej fascynującej powieści. Całokształt różnorodnych akcji miał zaprezentować złożoność i wszechstronność osobowości pisarza. Na nowo odkrywano dziedzictwo Jana Potockiego. Należy bowiem zaznaczyć, że przez długi czas ludzie nie pamiętali o istnieniu tego autora, a jego dzieła nie były wydawane. Mimo oszałamiającej kariery jaką pisarz zrobił we Francji, w Polsce przez wiele lat był niedocenianym twórcą. Być może przyczynił się do tego fakt, że Potocki pisał wyłącznie w języku francuskich i popełnił samobójstwo, co budziło wiele kontrowersji. Organizatorzy tak piszą o wydarzeniach w ramach Roku Jana Potockiego 2015:

<sup>9</sup> A. Cholewianka-Kruszyńska, M. Potocki, D. Reniszewski, W. Wojtowicz, *Jubileusz Jana Potockiego*, Łącut 2015, s. 9.

<sup>10</sup> A. Cholewianka-Kruszyńska, M. Potocki, D. Reniszewski, W. Wojtowicz, *Jubileusz Jana Potockiego...*, op.cit., s. 149.

*„Organizując Rok Potockiego chcemy przypomnieć jego postać i przybliżyć wszystkie aspekty jego osoby – zarówno te bardziej znane oblicza, jako autora Rękopisu znalezionego w Saragossie, jak i te rzadziej dostrzegane. (...) Mamy nadzieję, że dzięki naszej działalności zachęcimy wiele osób do zainteresowania się życiem i twórczością Potockiego, sięgnięcia po nie po raz pierwszy lub odkrycia ich na nowo<sup>11</sup>.*

Liczne wydarzenia i wystawy odbyły się w Pałacu pod Baranami w Krakowie. Budynek od początku XIX wieku należał do rodziny Potockich, a teraz jego właścicielem jest Jan Potocki, prezes i założyciel Fundacji New Era Art. Jak podkreślają sami organizatorzy, zależało im na dotarciu do różnych grup wiekowych, zainteresowaniu jak największej liczby osób oraz wykorzystaniu innowacyjnych rozwiązań:

*Nie skupiamy się na działaniach tradycyjnych i nie boimy się sięgnąć po współczesne rozwiązania. Wszystko po to, by jak najtrafniej oddać złożoność postaci Jana Potockiego, który z daleka może jawić się jak jeden z wielu ludzi jego czasów – možny szlachcic zwiedzający kraje, mieszający się w politykę, próbujący swych sił w pisarstwie i publicystyce – natomiast z bliska, niczym wspaniała mozaika, zachwyca skomplikowaną, a jednocześnie harmonijną budową, mnogością detali i barwnych elementów, składających się na unikatowy, pasjonujący obraz, zupełnie niepodobny do jakiegokolwiek innego na świecie<sup>12</sup>.*

Fundacja New Era Art na co dzień promuje sztukę współczesną, myśli przyszłościowo i często wykorzystuje nowoczesne technologie. Dlatego zdecydowała się stworzyć mobilną aplikację na telefon, czy zaangażować się w liczne konkursy w social media. Oprócz działań związanych z promocją postaci Jana Potockiego i przywracania jego świetności, powstały także akcje dotyczące bezpośrednio jego powieści. W Galerii pod Baranami zaprezentowano unikatową wystawę *66 szaleństw Potockiego*. Liczba ta odnosi się do ilości dni opisanych w *Rękopisie znalezionym w Saragossie*. Organizatorzy wypożyczyli z Teatru Groteska, Teatru Starego, Teatru Ludowego i Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu rekwizyty, kostiumy, plakaty, zdjęcia archiwalne. Wykorzystano elementy scenografii, materiały audiowizualne oraz pokazano grafiki artysty Kacpra Bożka, które wykonał inspirując się powieścią. Dodatkowo Fundacja New Era Art zaprosiła widzów na specjalny pokaz plenerowy filmu Wojciecha Hasa *Rękopis znaleziony w Saragossie*. Projekcja odbyła się na dziedzińcu Pałacu pod Baranami. Widowisko pod gołym niebem cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców Krakowa, jak i zagranicznych turystów.

Oprócz teatralnych, muzycznych, plastycznych czy filmowych wersji *Rękopisu znalezionego w Saragossie*, pojawiła się również nowatorska odsłona powieści w formie

<sup>11</sup> <http://www.neweraart.pl/to-bedzie-rok/>, (data dostępu, 10.12.2017)

<sup>12</sup> <http://www.neweraart.pl/to-bedzie-rok/>, (data dostępu, 10.12.2017)

pokazu *Lustro Zwielokrotnione*. Jest to spektakl rysunkowy, który łączy nowe sposoby wyrazu z oryginalną treścią oraz wychodzi z obrazem w przestrzeń. Wykorzystano tu techniki takie jak: rysunek na żywo, czy mapping do dźwięków muzyki. Przedstawienie jest z pewnością efektowne pod względem artystycznym i multimedialnym. Pojawiające się kolejno ilustracje są dynamiczną i ożywioną wersją historii zawartych w powieści Potockiego. *Rękopis znaleziony w Saragossie* staje się niejako przejściem przez tajemniczy labirynt, spektakularny gabinet luster. Performens stworzyła Maja Starakiewicz, a sam pomysł narodził się w Pracowni Rysunku Narracyjnego Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Artystów zafascynowała metanarracja powieści, jej budowa szkatułkowa i nomadyczne rozgałęzienia. Widowisko było punktem wyjścia do rozważań na temat przekraczania granic działań wizualnych, malarstwa, grafiki z wykorzystaniem literatury i muzyki. Aby uniknąć powtarzania treści, animacje i rysunki nie powielały tekstu *Rękopisu znalezionego w Saragossie*, ale wzmacniały jego odbiór przez zbudowanie mrocznego nastroju i oddziaływanie na wszystkie zmysły odbiorców.

Całe spektrum zaprezentowanych wyżej transmedialnych odsłon *Rękopisu znalezionego w Saragossie* pokazuje, że odbiorcy cenią dziś multimedialność, intertekstualność i głębię doświadczenia. Niekiedy przekaz zawarty w danym dziele jest ponadczasowy i aktualny, ale forma utworu nie przystaje do współczesnych potrzeb i oczekiwań. Aby zyskać uwagę i zainteresowanie odbiorców, historia zostaje opowiedziana przy udziale innego medium i zaprezentowana w innowacyjnej wersji. Henry Jenkins w swojej książce *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów* wyraźnie podkreśla: „Opowiadanie transmedialne to sztuka tworzenia światów. Aby w pełni doświadczać każdego fikcyjnego świata, konsumenci muszą przyjąć rolę myśliwych i zbieraczy, ścigających fragmenty opowieści na różnych kanałach medialnych, porównujących między sobą notatki w sieciowych grupach dyskusyjnych i współpracujących. Gwarantuje to, że każdy, kto zainwestuje czas i wysiłek, zyska bogatsze doświadczenie rozrywkowe”<sup>13</sup>. Można śmiało powiedzieć, że tworzenie opowieści transmedialnych, szukanie nowych rozwiązań, łączenie literatury i wizualizacji gwarantuje świeże spojrzenie na sposób prowadzenia narracji czy samej adaptacji dzieł.

<sup>13</sup> H. Jenkins, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, dz. cyt., s. 25.



**Literatura**

1. Cholewianka-Kruszyńska Aldona, Potocki Marek, Reniszewski Daniel, Wojtowicz Wit, *Jubileusz Jana Potockiego*, Łańcut 2015.
2. Jastrun Mieczysław, *Jan Potocki* [w:] tenże, *Eseje*, Warszawa 1973.
3. Jenkins Henry, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Warszawa 2007.
4. Kroh Aleksandra, *Jan Potocki. Daleka podróż*, przeł. W. Dłuski, Warszawa 2007.
5. Potocki Jan, *Rękopis znaleziony w Saragossie*, zebrał i oprac. L. Kukulski, przeł. E. Chojecki, Warszawa 1956.
6. Rosset François, Triaire Dominique, *Z Warszawy do Saragossy. Jan Potocki i jego dzieło*, tłum. A. Wasilewska, Warszawa 2005.